

Istna plaga pijanych kierowców na płockich drogach

Tylko podczas minionego weekendu płoccy policjanci zatrzymali ośmiu kierowców, którzy stanowili poważne zagrożenie dla innych uczestników ruchu. Kierowcy prowadzili pojazdy w stanie nietrzeźwym lub pod działaniem środków odurzających.

Nietrzeźwi kierowcy, to potencjalni zabójcy, którzy stanowią poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa na drodze. Alkohol powoduje zaburzenie świadomości oraz spowolnienie reakcji na występujące na drodze sytuacje. Refleks kierowcy oraz prawidłowa ocena chociażby odległości to elementy, które odgrywają bardzo istotną rolę w bezpiecznym prowadzeniu pojazdu. Nietrzeźwi kierowcy mają zaburzony zarówno refleks jak i prawidłową ocenę odległości, przez co stanowią bardzo poważne zagrożenie dla ruchu drogowego.

Płoccy policjanci w trosce o bezpieczeństwo na drogach w Płocku i powiecie płockim, od wielu lat prowadzą działania mające na celu m.in. eliminowanie z ruchu kierowców prowadzących pojazdy w stanie nietrzeźwym i po użyciu innych środków odurzających. Na terenie podległym Komendzie Miejskiej Policji w Płocku zauważalny jest pozytywny trend, gdyż mimo systematycznego wzrostu liczby prowadzonych kontroli stanu trzeźwości, ilość ujawnianych nietrzeźwych kierowców z roku na rok spada. Niestety policjanci nadal ujawniają kierowców prowadzących pojazdy na tzw. podwójnym gazie.

Podczas minionego weekendu funkcjonariusze ujawnili 7 kierowców w stanie nietrzeźwym i jednego kierowcę, u którego było uzasadnione podejrzenie obecności w organizmie środków odurzających.

Najwięcej nietrzeźwych kierowców funkcjonariusze zatrzymali w piątek, 16 lutego. Pierwszy został zatrzymany już ok. godziny 1.00 na ul. Kolejowej. Badanie wykazało ponad 1,3 promila w wydychanym powietrzu. Kolejni kierowcy zostali zatrzymani na ul. Dobrzykowskiej, gdzie badanie co prawda nie wykazało obecności alkoholu ale z mężczyzną był utrudniony kontakt, a jego zachowanie wskazywało na stan po użyciu innych środków odurzających. Zatrzymany kierowca wcześniej uderzył w słup oświetleniowy, który uszkodził, a następnie wjechał do lasu. Od mężczyzny została pobrana krew do dalszych badań. Kolejne zatrzymania miały miejsce w Drobinie, gdzie badanie wykazało blisko 3 promile i na ul. Wyszogrodzkiej – badanie wykazało u kierowcy blisko 1 promil.

W sobotę z kolei na ul. Tokarskiej w Płocku kierowca nie zatrzymał się do kontroli, jednak po pościgu został zatrzymany i okazało się, że był w stanie po spożyciu alkoholu – badanie wykazało 0,35 promila. Według polskiego prawa, w naszym kraju dopuszczalna dawka alkoholu w organizmie wynosi 0,2 promila.

W niedzielę policjanci ujawnili i zatrzymali trzech nietrzeźwych kierujących: w Słupnie – wynik 1,89 promila, w Łącku – wynik 1,15 promila i na ul. Gościniec w Płocku, gdzie badanie wykazało stan po użyciu alkoholu – wynik 0,42 promila.

Policjanci zapowiadają dalsze działania w zakresie ujawniania i eliminowania z ruchu nietrzeźwych kierowców. Warto w tym miejscu przypomnieć, że za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwym przewidziana jest kara do 2 lat pozbawienia wolności i zatrzymanie prawa jazdy na okres nie krótszy niż 3 lata.

Źródło: KMP Płock.

Fot. Zdjęcia poglądowe KMP Płock.

Nie będzie wody w kranach. Jest awaria, a przy ulicy Żyznej podłączenie

Od godz. 10:20 do godzin popołudniowych dnia 19 lutego nastąpi przerwa w dostawie wody dla odbiorców z ul: Przemysłowa na odcinku od ul. Gawareckiego do ul. Ruskich – informują “Wodociągi Płockie”. Wyłączenie ma związek z awarią wodociągową.

Brak wody w kranach przewiduje się także od godziny 8:00 do godzin popołudniowych w dniu 21 lutego dla odbiorców z ul: Żyznej 21 A, 21 B, 23 A , 41 , 43, 45, 47. – Powyższe podyktowane jest koniecznością włączenia nowo wybudowanego wodociągu w ul. Żyznej – tłumaczy firma. – Włączenie wody może ulec przesunięciu o ile zajdą nieprzewidziane okoliczności po odkopaniu wodociągu. Za wynikłe utrudnienia przepraszamy – czytamy w komunikacie.

José Kanté bohaterem meczu z Zagłębiem Lubin. Świetna passa Nafciarzy trwa!

Wyraźnie widać było dziś na płockim stadionie, że Nafciarze nie chcą przerwać dobrej passy. Drużyna Jerzego Brzęczka

pokazała kawał dobrej piłki. W meczu 23. kolejki LOTTO Ekstraklasy Wisła Płock pokonała Zagłębie Lubin 2:0 (0:0).

Obie bramki dla Nafciarzy zdobył José Kanté, który tym samym powtórzył swoje osiągnięcie sprzed tygodnia. Jednocześnie płocczanie zanotowali trzecie zwycięstwo z rzędu i awansowali na 5. miejsce w tabeli!

Sobotnie spotkanie nieco lepiej rozpoczęli zawodnicy przyjezdnych. W 8. minucie lubinianie byli blisko otwarcia wyniku po szybkim kontrataku, lecz Bartłomiej Pawłowski nie zrobił użytku z podania Filipa Starzyńskiego i kopnął nad poprzeczką. Chwilę później blisko przejęcia piłki w polu karnym Zagłębia był włączający się do ofensywy lewy obrońca Nafciarzy Arkadiusz Reca, ale niestety w ostatnich chwili uprzedził go debiutujący w LOTTO Ekstraklasie Dominik Hładun. Do 20. minuty optyczną przewagę mieli gracze Mariusza Lewandowskiego, ale nie przełożyło się to na podbramkowe sytuacje i z czasem uległo zmianie. Do głosu zdecydowanie mocniej doszli płocczanie, częściej atakujący z wykorzystaniem prawej strony boiska.

W 25. minucie po niezłej akcji Semira Štilicia na uderzenie w długi róg zdecydował się Giorgi Merebashvili, który niestety nieznacznie się pomylił. Niewiele potem sam Štilić przymierzył bezpośrednio z rzutu wolnego, lecz przeniósł futbolówkę ponad poprzeczką, a w 33. minucie Bośniak znakomicie dograł piłkę do José Kanté, który z około 10. metrów nie trafił w światło bramki. W tym fragmencie meczu bramka wisiała w powietrzu, jednak przed przerwą żadnemu z piłkarzy nie udało się wpisać na listę strzelców.

Ta sztuka podopiecznym Jerzego Brzęczka udała się szybko po wznowieniu gry. W 48. minucie Štilić świetnie dograł do Konrada Michałaka, a młody skrzydłowy wystawił piłkę Kanté, który tym razem nie miał problemów z pokonaniem Hładuna. Po objęciu prowadzenia Wiślaczy chcieli pójść za ciosem i zamknęli Miedziowych na ich połowie. W 51.

minucie wychowanek lubinian Igor Łasicki najlepiej odnalazł się w polu karnym rywala i oddał płaski strzał, który został jednak zatrzymany przez gołkipera gości.

Około 60. minuty Zagłębie miało kilka rzutów różnych z rzędu i po jednym z nich wyraźnie "zakotłowało" się pod naszą bramką. Wówczas interwencją kolejki popisał się Adam Dźwigała, który po główce Arkadiusza Woźniaka wybił zmierzającą do siatki futbolówkę z linii bramkowej! W 66. minucie dośrodkowujący wcześniej do Woźniaka Bartłomiej Pawłowski uderzył jeszcze obok słupka ze skraju "szesnastki". W 78. minucie bardzo aktywny dzisiaj Štilić był blisko trafienia na 2:0, ale minimalnie przestrzelił główkując z bliska, a w 84. minucie Bośniak rozrzucił akcję na prawe skrzydło do Michałaka, który w ostatniej fazie zbyt mocno wypuścił sobie piłkę, przez co nie zagrał do znajdującego się na "czystej" pozycji Nico Vareli.

Te niepowodzenie nie zraziło niebiesko-biało-niebieskich, którzy w 86. minucie postawili kropkę na i. Reca fantastycznie podłączył się lewą flanką i przytomnie zagrał do Kanté, a Hiszpan z łatwością ustrzelił dublet! Kolejnych okazji do podwyższenia rezultatu nie brakowało, lecz ostatecznie spotkanie zakończyło się wynikiem 2:0. Tym samym Wisła zanotowała 3 zwycięstwo i 6 mecz bez porażki z rzędu, dzięki czemu awansowała na 5. miejsce w tabeli!

0 kolejne ligowe punkty Nafciarze zagrają w następną sobotę 24 lutego o godzinie 18:00, gdy na pierwszym wyjeździe w 2018 roku zagrają w Szczecinie z Pogonią.

Wisła Płock – Zagłębie Lubin 2:0 (0:0)

José Kanté 48', 86'

Wisła Płock: 30. Thomas Dähne – 20. Cezary Stefańczyk, 26. Igor Łasicki, 14. Adam Dźwigała, 9. Arkadiusz Reca – 8. Dominik Furman, 4. Damian Szymański – 77. Konrad Michałak,

23. Semir Štilić (88, 16. Oskar Zawada), 10. Giorgi Merebashvili (80, 7. Nico Varela) – 29. José Kanté (90, 6. Damian Rasak).

Zagłębie Lubin: 30. Dominik Hładun – 44. Alan Czerwiński, 12. Bartosz Kopacz, Saša Balić, 22. Rafał Pietrzak – 25. Adam Matuszczyk, 19. Filip Jagiełło – 9. Arkadiusz Woźniak (61, 7. Krzysztof Janus), 18. Filip Starzyński (62, 16. Paweł Żyra), 11. Bartłomiej Pawłowski – 26. Jakub Mareš (77, 89. Patryk Tuszyński).

Żółta kartka: Kopacz.

Sędzia: Piotr Lasyk (Bytom).

Widzów: 4 011.

Źródło: Wisła Płock

Fot. Archiwum prywatne prezydenta Andrzeja Nowakowskiego

Mariusz Bieniek: Ludzie czują się oszukani. Pisma do ministra i prezesa PKN Orlen

Władze powiatu płockiego wystosowały pismo do ministra środowiska i prezesa Orlenu. **Powód? Oczywiście zanieczyszczenie powietrza i konsekwencje tego stanu dla zdrowia mieszkańców. Temat wywołał podczas styczniowej sesji Rady Powiatu w Płocku jej przewodniczący – Lech Dąbrowski. Zarząd Powiatu podjął decyzję o zaapelowaniu do wyższych organów.**

Zanieczyszczenie środowiska naturalnego było najdłuższą omawianą kwestią podczas XXXI sesji Rady

Powiatu w Płocku. Do dyskusji skłoniła radnych m.in. interpelacja przewodniczącego Rady Powiatu w Płocku Lecha Dąbrowskiego. Zwrócił się on do Zarządu Powiatu o zajęcie się problemem emisji zanieczyszczeń do powietrza, do czego przyczynia się PKN Orlen. Przewodniczący tłumaczył, że sąsiedztwo rafinerii zawsze miało wpływ na zanieczyszczenie powietrza w naszym regionie, ale w ciągu kilku ostatnich miesięcy dolegliwości mieszkańców znacznie się nasiliły.

W podobnym tonie wypowiadali się także radni Bogdan Banaszczak i Tomasz Duda, którzy również podkreślali, że zdrowie i bezpieczeństwo mieszkańców są sprawą priorytetową dla samorządowców Powiatu Płockiego.

Przewodniczący poprosił w interpelacji Zarząd o wystąpienie do ministerstwa środowiska. Starosta płocki Mariusz Bieniek oznajmił, że na najbliższym posiedzeniu Zarząd zajmie się tą sprawą. Decyzja mogła być tylko jedna – pozytywna. Stosowne pismo zostało skierowane nie tylko do ministra środowiska, ale także do prezesa Orleń.

W tym pierwszym Zarząd Powiatu w Płocku „zwraca się do Pana Ministra z prośbą i apelem o zainteresowanie się problematyką dotyczącą emisji zanieczyszczeń do powietrza powodowanej przez największy zakład przemysłowy w Polsce, tj. Grupę PKN ORLEN S.A. w Płocku”. Dalej są informacje, o których mówił podczas sesji Przewodniczący: że w ostatnich miesiącach znacznie nasiliły się dolegliwości mieszkańców, że na terenie powiatu płockiego nie jest zlokalizowana żadna stacja pomiarowa, a w ludziach narasta niepokój. W związku z tym Zarząd Powiatu poprosił ministra o podjęcie skutecznych działań mających na celu:

1. Zdiagnozowanie problemu, określenie terenu objętego zanieczyszczeniem oraz rozwiązanie problemów związanych z emisją zanieczyszczeń do powietrza powodowaną przez koncern paliwowo – energetyczny PKN Orlen.
2. Rozważenie możliwości zmian w obowiązujących przepisach prawnych dotyczących aktualnych norm stężeń zanieczyszczeń w powietrzu oraz ewentualnego rozszerzenia wykazu substancji w powietrzu objętych normami.
3. Rozważenie możliwości zainstalowania urządzenia mierzącego zanieczyszczenie powietrza na terenie Powiatu Płockiego (gminy Stara Biała, Brudzeń Duży).

W drugim piśmie, skierowanym do prezesa Orlenu, starosta płocki Mariusz Bieniek, który jest jednocześnie przewodniczącym Zarządu Powiatu, apeluje o „sfinansowanie choćby jednego urządzenia mierzącego zanieczyszczenie powietrza na terenie Powiatu Płockiego”. Starosta przypomina również, że dwa lata temu, podczas sesji rady powiatu, przedstawiciel koncernu zapewniał, że zakład produkcyjny nie stwarza zagrożenia dla zdrowia i życia ludzi.

„Obecnie poczucie bezpieczeństwa i zaufanie legły w gruzach. Mieszkańcy czują się oszukani, są rozgoryczeni, boją się o własne rodziny i o przyszłość. Oczekują pilnych i zdecydowanych działań ze strony Zakładu zapewniających im pełne bezpieczeństwo ekologiczne. Oczekują także bieżącego monitorowania jakości powietrza na terenie powiatu” – napisał starosta płocki. I raz jeszcze prosi o sfinansowanie choćby jednego urządzenia do pomiaru

zanieczyszczeń dla potrzeb naszych gmin.

Zarząd Powiatu wystosował także pisma do ministra gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej oraz prezesa Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie. W tym pierwszym, mając na uwadze bezpieczeństwo powodziowe, postuluje o zabezpieczenie środków finansowych i podjęcie prac mających na celu udrożnienie Wisły na terenie Powiatu Płockiego w 2018 roku. W drugim piśmie wnioskuje o „spowodowanie sprawnego przygotowania struktur organizacyjnych Wód Polskich i niezwłoczne podjęcie przez ich pracowników ustawowych działań”.

Źródło: Starostwo Powiatowe w Płocku.

Podaruj im lepsze życie. Nietypowa akcja w Galerii Mazovia

Do końca lutego trwa akcja Galerii Mazovia „Kocha, lubi, podaruje”, w ramach której specjalną opieką zostali objęci czworonożni podopieczni trzech lokalnych organizacji: Schroniska dla Zwierząt w Płocku, Płockiego Towarzystwa Pomocy Zwierzętom „ARKA” oraz Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami oddział Płock.

Akcja „Kocha, lubi, podaruje”, poza działaniami prowadzonymi w mediach społecznościowych, angażującymi społeczność w obdarowywanie innych ludzi, promuje odpowiedzialność za bezdomne zwierzęta. Galeria Mazovia, we współpracy z trzema organizacjami non-profit, zachęca do adopcji oraz organizuje

zbiórkę żywności i akcesoriów dla zwierząt.

Projekt jest skierowany do wszystkich o wrażliwych sercach. Galeria zaprasza każdego, kto może i chce pomóc podopiecznym wspomnianych ośrodków dla zwierząt, do ofiarowania im nowego domu i tym samym lepszego życia. Powstała również lista najpotrzebniejszych rzeczy. Zbierana jest karma oraz akcesoria dla zwierząt. Użyteczne będą koce, legowiska, ubrania, miski, kuwety, obroże oraz inne artykuły. Dary można pozostawić w specjalnym koszu w Galerii Mazovia, obok Infopunktu.

Galeria zrobiła pierwszy krok i przeznaczyła środki na zakup karmy dla zwierząt. – Cieszymy się z tak bliskiej współpracy z lokalnymi organizacjami przy tym projekcie. Korzystamy z naszych możliwości, aby wspólnie uczynić dla bezdomnych zwierząt co w naszej mocy. Mamy nadzieję, że w pomoc zaangażuje się czynnie wielu mieszkańców Płocka, wspierając adopcję i zbiórkę żywności – mówi Katarzyna Klaczka-Wachowska, dyrektor Galerii Mazovia.

Kontrowersyjna lekcja w płockiej szkole. Rodzice nie ukrywają oburzenia

Zdjęcie leśniczego z trofeami z leśniczówki szybko zniknęło ze strony szkoły na Facebooku. Rodzice bowiem zareagowali na nie natychmiast – wyrażali swoje oburzenie i zdenerwowanie. Pod postem pojawiły się wpisy, mówiące o nauce zabijania czy o propagowaniu mordowania dla sportu.

Mowa o wykładzie, który wczoraj poprowadził leśniczy w

Szkole Podstawowej nr 3 w Płocku. Na portalu społecznościowym od razu zawrzało. Fanpag szkoły szybko zaczęto oceniać na jeden i ogólna ocena dla placówki poszybowała w dół lotem błyskawicy.

– Gdybym wiedziała, że na lekcji tego dnia będzie pan myśliwy zapewne nie puściłabym synka na te zajęcia. Uczymy dziecko empatii do ludzi, zwierząt, przyrody, wrażliwości do słabszych. Taka lekcja zmienia pogląd dziecka do słabszych, czyli zwierząt. Zdaje sobie sprawę, że zawód myśliwego ma również pozytywną funkcję, mam tu na myśli regulację przyrody poprzez odstrzał chorej zwierzyny itp – mówiła nam wzburzona mama pierwszoklasisty. – Ale czy taki zawód należy promować wśród tak małych dzieci? I przedstawiać im trofea, które pochodzą od zwierząt. Dorosły człowiek właśnie czymś takim chciał zaimponować tym małym dzieciom, że ma przewagę nad słabszymi. Jest mnóstwo zawodów, które można promować wśród dzieci, czemu akurat wybrano na zajęcia akurat ten? – kończy pytaniem.

– Był to wykład, który przeprowadził leśniczy, a nie myśliwy – tłumaczyła nam z kolei Bożena Rulak, dyrektor placówki. – W naszej szkole prowadzimy cykl wykładów, które przybliżają dzieciom różne zawody. Gościliśmy już piłkarza, górnika, aktora czy pszczelarza. W tej chwili gościliśmy leśnika, który zaprezentował dzieciom wypchane zwierzęta, które na co dzień stoją w leśniczówce – mówiła dyrektorka szkoły.

W lekcji, na której gościł leśniczy, wzięli udział uczniowie jednej klasy pierwszej. – Nie było mowy o zabijaniu zwierząt, a raczej jak o nie dbać szczególnie w okresie zimowym – podkreśla nasza rozmówczyni. – Pokazano dzieciom pewne rzeczy w tym wypchane zwierzęta – przyznaje. – Jesteśmy szkołą otwartą i chcemy przybliżyć dzieciom różne sytuacje, które mogą pojawić się w życiu. Chyba z tą lekcją “wstrzeliliśmy” się w złym czasie – w dobie dyskusji o zabijaniu zwierząt – stwierdziła Bożena Rulak.

Dlaczego post zniknął z osi czasu na Facebooku? – Podjęłam taką decyzję, ponieważ spotkała nas ogromna ogromna fala hejtu. Każdy ma prawo do wyrażania swojego zdania i bardzo to szanuję. Jednak była to lekcja o dbaniu o zwierzęta, a nie zabijaniu – podkreślała kolejny raz w rozmowie. – Jeżeli ktoś inaczej to zrozumiał, to nie mam na to wpływu – tłumaczyła Rulak.

Lekcja w szkole wstrząsnęła rodzicami i społecznością szkolną. Rodzice wyrażają swoje negatywne i pozytywne opinie, pisząc na fanpagu placówki. Świetna renoma dobrej, płockiej szkoły zwyczajnie ucierpiała, przez jeden – chyba nie do końca przemyślany – wykład.

Na facebookowym profilu “1000 rzeczy, które można robić w Płocku”, znajdziecie cały post, który został usunięty ze strony Szkoły Podstawowej nr 3 w Płock. Oto link – <https://www.facebook.com/wplocku/>.

Fot. Zdjęcie poglądowe – KPP Leżajsk oraz Dziennik Płocki.

“Czwarta władza” czy “Kobiety mafii”. Nove Kino Przedwiośnie zaprasza na kolejne hity

Zima to najodpowiedniejszy czas na odrabianie kinowych zaległości. Nove Kino Przedwiośnie to bardzo dobre miejsce aby w ciepłe oglądać hit za hitem, które proponuje płockie Kino na najbliższe dni.

W piątek 16 lutego odbędzie się premiera, opartego na faktach dramatu **“Czwarta władza”**. W rolach głównych wystąpią laureaci Oscarów Meryl Streep i Tom Hanks. **“Czwarta władza”** – opowieść o najśłynniejszym śledztwie w dziejach dziennikarstwa, które zmieniło oblicze nie tylko tego zawodu, ale także całego świata, doprowadzając do ujawnienia najgłębiej skrywanych sekretów władz Stanów Zjednoczonych. Dwoje wydawców dziennika „The Washington Post” Katherine Graham (Meryl Streep) i Ben Bradlee (Tom Hanks) staje na czele bezprecedensowego starcia amerykańskiej prasy z najwyższymi władzami, walcząc o prawo do ujawnienia szokujących tajemnic, ukrywanych przez cztery dekady przez najwyższe władze USA. Obraz wyreżyserował Steven Spielberg, a w rolach głównych zobaczymy takie gwiazdy jak Meryl Streep, Tom Hanks czy Alison Brie.

Od dziś, czyli piątku 16 lutego, NoveKino Przedwiośnie zaprasza również na najnowszy film w reżyserii Guillermo del Toro **“Kształt wody”**. To na poły baśniowa historia, tocząca się w Ameryce około roku 1962. Elisa (Sally Hawkins) pracuje w ukrytym, ściśle strzeżonym laboratorium rządowym, samotna i odizolowana od reszty świata. Jej życie zostaje wywrócone do góry nogami, gdy wraz ze swoją współpracowniczką, Zeldą (Octavia Spencer) wpadają na trop tajnego eksperymentu. W samym środku zimnej wojny. W tajnym rządowym laboratorium rozgrywa się błyskotliwa wizualnie i poruszająca emocjonalnie uczta wyobraźni. Magia mistrza fabuły, Guillermo Del Toro, zabiera widzów do innego świata, gdzie patos i dreszczyk klasycznych filmów o monstrach przeplatają się z grozą gatunku noir. Tę mieszankę Del Toro podgrzewa do temperatury wrzenia historią miłosną, a wszystko po to, żeby przyjrzeć się fantazjom, z którymi wszyscy igramy, tajemnicom poza naszą kontrolą i demonom, z którymi musimy się zmierzyć.

Ostatnia premierowa propozycja to film na podstawie komiksu Marvela **“Czarna Pantera”** – Król T’Challa (Chadwick Boseman)

powraca do Wakandy, odosobnionego a zarazem rozwiniętego technologicznie państwa, w nowej roli – przywódcy kraju. Wkrótce dowiaduje się jednak o wyzwaniu jakie otrzymał od konkurencyjnej frakcji, która chce przejąć władzę. Gdy dwóch wrogów zaczyna spiskować w celu zniszczenia Wakandy, Czarna Pantera musi sprzymierzyć się z agentem C.I.A. Everettem K. Rossem (Martin Freeman) i “Dora Milaje, członkami służb specjalnych, by uchronić kraj przed wciągnięciem w światowy konflikt.

Od czwartku 22 lutego zapraszamy na premierę najnowszego filmu Patryka Vegi **“Kobiety mafii”**. Została już uruchomiona przedsprzedaż biletów! O czym jest najnowszy obraz Vegi? Po brawurowej akcji funkcjonariuszka Bela (Olga Bołędź) zostaje wyrzucona z policji. ABW składa jej propozycję nie do odrzucenia. Kobieta przechodzi specjalistyczne szkolenie pod okiem FBI i zostaje oficerem pracującym pod przykrywką. Jej zadaniem jest rozpracowanie szlaku przemytu narkotyków przez Grupę Mokotowską, kierowaną przez Padrino (Bogusław Linda), bossa stołecznego półświatka. By zrealizować cel, Bela musi wkraść się w łaski zaufanych ludzi mafii: Żywego (Piotr Stramowski), Milimetra (Tomasz Oświeciński), Cienia (Sebastian Fabijański) i Siekiery (Aleksandra Popławska). Podszywając się pod prostytutkę, oficer ABW zostaje kochanką Cienia. Misternie przemyślany plan komplikuje się, gdy w całą intrygę zostaje wmieszana Anka (Katarzyna Warnke), żona Cienia, manipulowana przez tajemniczą Nianię (Agnieszka Dygant). Wkrótce losy pięciu kobiet przetną się w punkcie bez odwrotu, a wydarzenia z ich udziałem wstrząsną przestępczą Warszawą. Oprócz niekwestionowanej gwiazdy polskiego kina akcji – Bogusława Linde, na ekranie zobaczymy Olgę Bołędź, Agnieszkę Dygant, Katarzynę Warnke, czy Aleksandrę Popławska.

W sobotę i niedzielę o godzinie 11:00 w ramach *Bajkoranków* w kinie przy ulicy Tumskiej zostanie wyświetlona animacja “Gnomy rozrabiają”. Bilety na seans w cenie 12 złotych.

Podczas seansu odbędzie się losowanie nagród na zasadzie Happy Seats. Po seansie odbędą się animacje i zabawy prowadzone przez Teatr Form Wielu.

W repertuarze Kina wciąż pozostają: **“Nowe oblicze Greya”** napisy – trzecia część ekranizacji światowego bestselleru – trylogii autorstwa E.L. James. Christian i Ana wiodą pełne dostatku i miłości życie. Ich spokój zakłóca jej były szef, który chce się na niej zemścić. Komedia romantyczna – **“Podatek od miłości”** – Klara ściga cynicznego i pełnego uroku oszusta podatkowego. Po pewnym czasie traci kontrolę i zakochuje się w mężczyźnie. **“Disaster Arist”** – prawdziwa, tragikomiczna historia początkującego twórcy filmowego i niesławnego wyrzutka Hollywoodu Tommy’ego Wiseau. **“Cudowny chłopak”** - Auggie od urodzenia ma zdeformowaną twarz. W nowej szkole chłopiec chce udowodnić rówieśnikom, że piękno to więcej niż wygląd

A najmłodszy widzowie na srebrnym ekranie mogą obejrzeć animacje: **“Pszczółka Maja: Miodowe Igrzyska”** – Maja postanawia przeciwstawić się poleceniom Cesarzowej. W tym celu startuje w sportowych igrzyskach oraz **“Gnomy rozrabiają”** – Chloe przeprowadza się wraz z mamą do nowego miasta. Dom, w którym mieszka skrywa pewną tajemnicę – kolekcja krasnali ogrodowych okazują się być grupą legendarnych strażników.

Fot. Kadr z filmu “Czwarta władza” oraz plakat “Kobiety mafii”.

Garmin Iron Triathlon 2018 –

niższe wpisowe tylko do końca lutego!

Tylko do końca lutego obowiązują niższe opłaty startowe na zawody w ramach cyklu Garmin Iron Triathlon, który jest najstarszym i największym cyklem triathlonowym w Polsce. Zmiana opłat dotyczy to wszystkich dystansów, zarówno w rywalizacji indywidualnej, jak i w rywalizacji sztafet.

Do inauguracji cyklu pozostały już nieco ponad 3 miesiące. Listy startowe pierwszego etapu cyklu, który odbędzie się 20 maja w Płocku wypełnione są już w ponad 85 proc.. Podobnie sytuacja wygląda w Ślesinie, gdzie zawody odbędą się 3 czerwca, zajętych jest już blisko 80 proc. miejsc! W pozostałych lokalizacjach, listy startowe systematycznie się zapełniają, warto zatem zapisać się już teraz i skorzystać z niższego wpisowego!

W tym roku, w wybranych lokalizacjach cyklu Garmin Iron Triathlon, zawodnicy oprócz dystansów 1/8 IM oraz 1/4 IM będą mieli do wyboru po raz pierwszy dystans 1/2 IM. Na popularnej „połówce” triathloniści będą mogli ścigać się w Płocku, Elblągu i Gołdapi. W tym roku cykl odbędzie się już po raz siódmy, a w każdej z miejscowości na zawodników i kibiców czekać będą liczne atrakcje i nowości. Każda z edycji będzie miała również swój motyw przewodni! Tradycyjnie już, triathlonowi będą towarzyszyły zawody biegowe dla dzieci – Garmin Kids. Najmłodszy będą mogli wystartować w biegach na dystansach 200, 500 lub 1000 m, na które również można się zapisywać.

Tegoroczny cykl rozpocznie się zawodami w Płocku (20 maja), następnie, zawodnicy będą mogli ścigać się w urokliwym Ślesinie (3 czerwca) i Elblągu (17 czerwca). Czwarta edycja cyklu będzie miała miejsce w Stężycy (1 lipca), a w połowie lipca odbędzie się „klasyk” w Piasecznie, tym razem

dwudniowy (14-15 lipca). Przedostatnie zawody w ramach tegorocznego cyklu odbędą się w Gołdapi (12 sierpnia), a tegoroczny, wielki finał zagości w Augustowie (25 sierpnia)

Na wszystkie imprezy i na wszystkie dystanse w ramach Garmin Iron Triathlon 2018 oraz Garmin Kids 2018 można zapisać się poprzez wypełnienie formularza zgłoszeniowego dostępnego na oficjalnej stronie zawodów, które znajdziecie [w tym miejscu](#).

Fot. Archiwum Dziennika Płockiego.

Łukowski z nowym kontraktem w Wiśle Płock

Jakub Łukowski podpisał nowy kontrakt z Wisłą Płock. Od teraz umowa 21-letniego skrzydłowego obowiązywać będzie do 30 czerwca 2019 roku. Zawarto w niej jednak także możliwość przedłużenia o kolejny sezon.

Łukowski do Płocka trafił 23 czerwca 2016, ale szybko udał się na roczne wypożyczenie do Olimpii Grudziądz. W 22 meczach w barwach pierwszoligowca Kuba zdobył 5 bramek i zanotował 2 asysty, dzięki czemu był jedną z jaśniejszych postaci drużyny prowadzonej wówczas przez Jacka Paszulewicza.

Co więcej pod koniec pobytu w Olimpii otrzymał powołanie do reprezentacji Polski do lat 20 i zagrał w towarzyskiej potyczce z rówieśnikami z Węgier (0:1).

Wychowanek Zawiszy Bydgoszcz dotychczas zagrał w 10 spotkaniach Wisły. Warto podkreślić, że 8 sierpnia 2017 w

pojedyнку 1/16 finału Pucharu Polski z Wisłą Kraków strzelił również swojego premierowego gola dla Nafciarzy.

Źródło: Wisła Płock

Fot. Wisła Płock

Nazywam się Miliard w płockim wydaniu. Rytmicznie i z sercem [FOTO]

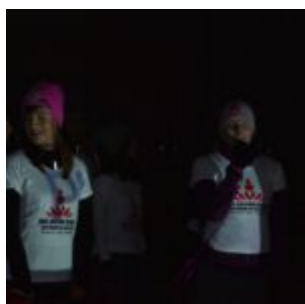
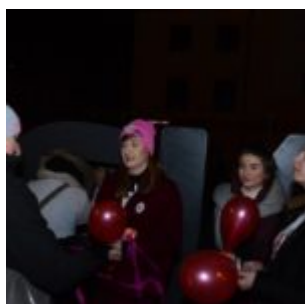
Płockie kobiety i dziewczyny przed płockim ratuszem zatańczyły lekko, z wdziękiem i uśmiechem. W tym roku akcja Nazywam się Miliard przebiegła po hasłem “Lokalnie i Solidarnie Przeciwno Przemocy Wobec Kobiet”.

Płock był jednym z ponad 100 polskich miast, w których również odbyła się akcja. Występ na Starym Rynku poprzedziły próby w Studiu Tańca Fame. Jednak organizatorki były przygotowane na to, że ktoś dołączy do grupy tuż przed samą akcją. – Proszę, tu są koszulki, zapraszamy do przyłączenia się do naszej akcji – zachęcała płocczanki Iwona Szkopek, współorganizatorka akcji. – Oczywiście, że zatańczę – usłyszała w odpowiedzi od mieszkanki Płocka.

– W Płocku tańczymy po raz piąty. W tym roku w akcję włączył się Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej oraz płocki ratusz – mówiła Monika Olszewska – Mioduszevska, organizatorka i inicjatorka płockiej akcji Nazywam się Miliard/One Billion Rising.

Należy dodać, że w tym roku taniec był znacznie liczniejszy niż w roku ubiegłym. Duże wrażenie robiły koszulki

specjalnie wyprodukowane na tę okazję – wszystkie uczestniczki wyglądały podobnie – co potęgowało przekaz kampanii. Nie zabrakło także różowych balonów, które od lat są – w pewnym sensie – symbolem akcji skierowanej przeciwko przemocy. Płocczanki zatańczyły w środę, 14 lutego o godzinie 18 przed Ratuszem.





Fot. Anna Monika Chyła/ Jacek Zoltar Łukaszewski/ Lena Rowicka